

Pracownik ciężko pobity na polecenie szefowej

8 listopada 2013

Anita N., właścicielka firmy transportowej z Katowic, osobiście przybyła do Częstochowy, by rozliczyć się ze swoim pracownikiem. Został on pobity i skopany. Ma pękniętą czaszkę i śledzionę, uszkodzoną trzustkę.

Jak ustalono, we wrześniu 43-letni mieszkaniec Częstochowy Jacek K. zatrudnił się jako kierowca w firmie transportowej z Katowic. Dostał do dyspozycji samochód dostawczy, którym miał wozić towary po całej Europie.

Właścicielka nie była zadowolona. Miała zastrzeżenia do sposobu wykonywania przez niego obowiązków i przestrzegania dyscypliny pracy. 30 października wczesnym rankiem przyjechała więc do Częstochowy z dwoma znajomymi, by odebrać firmowy samochód. Jeden z mężczyzn został na zewnątrz, a Anita N. w towarzystwie drugiego ze znajomych zapukała do mieszkania K. i jego 77-letniej matki. Zażądali wydania kluczyków oraz dokumentów samochodu. W trakcie rozmowy mężczyzna towarzyszący pracodawczyni zaczął bić Jacka K. Okładał go rękami po całym ciele, a gdy upadł, kopał po brzuchu aż stracił przytomność. Następnie szefowa i jej kompan opuścili mieszkanie i odjechali. Matka pobitego wezwała pogotowie ratunkowe.

Mężczyzna trafił do szpitala na oddział intensywnej terapii. Jego stan jest bardzo ciężki, obrażenia zagrażają życiu.

Policja zatrzymała Anitę N. w Katowicach. Prokurator przedstawił jej zarzut nakłaniania do pobicia Jacka K. 2 listopada częstochowski sąd umieścił ją na dwa miesiące w areszcie.

Sprawca pobicia (patrz zdjęcie wyżej) ukrywa się. Prokuratura Rejonowa Częstochowa-Północ poszukuje go listem gończym.

Zameldowany w Katowicach 36-letni Patryk Zieliński jest podejrzany o pobicie Jacka K. i spowodowanie u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Prokuratura nie wyklucza, że po uzyskaniu dokumentacji medycznej zmieni zarzut na podżeganie i usiłowanie zabójstwa.

Autor: Waldemar Chamala

Źródło: [Lewica](#)